

Sygn. akt I Ca 25/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SO Joanna Składowska

SR(del.) Magdalena Kościarz

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku H. F.

z udziałem M. G.

o ustalenie kontaktów z małoletnimi dziećmi

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 19 listopada 2014 r. sygn. akt III Nsm 348/13

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. przyznać adwokat K. S. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych brutto z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce postępowania z urzędu, którą wypłacić z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli;
3. nie obciążać M. G. obowiązkiem zwrotu wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego

Sygn. akt I Ca 25/15

UZASADNIENIE

We wniosku skierowanym do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli w dniu 05 grudnia 2013r., następnie zmodyfikowanym, H. F. domagała się ustalenia kontaktów z małoletnimi wnukami: D. F. oraz L. F. w ten sposób, aby mogła je zabierać do swojego miejsca zamieszkania w pierwszą i trzecią sobotę miesiąca od godziny 10.00 do 16.00 oraz w II i IV tygodniu w środę lub inny dzień z możliwością zabierania dzieci z określonych placówek.

Uczestniczka postępowania - matka dzieci M. G. początkowo wyrażała zgodę na ustalenie kontaktów raz w miesiącu w jej obecności, ostatecznie jednak wniosła o oddalenie wniosku w całości.

W toku postępowania, zainteresowane zgodnie ustaliły kontakty wnioskodawczynie z małoletnimi wnukami, w co drugi wtorek miesiąca w sali zabaw w godzinach od 16.00 do 18.00. Kontakty te nie były jednak realizowane.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 19 listopada 2014r. Sąd Rejonowy:

- w pkt 1 ustalił kontakty H. F. z małoletnimi wnukami D. F., urodzonym w dniu (...) w Ł. i L. F., urodzoną w dniu (...) w Z., w ten sposób, że:

a) wnioskodawczynie będzie widywała się z wnukami w każdą pierwszą i третią sobotę miesiąca, od godziny 10.00 do godziny 16.00 - poza miejscem zamieszkania dzieci, bez obecności ich matki;

b) w każdy drugi i czwarty piątek miesiąca, w godzinach od 13.00 do godziny 17.00 - poza miejscem zamieszkania dzieci, bez obecności ich matki;

- w pkt 2 zobowiązał wnioskodawczynię do odbierania dzieci z ich miejsca zamieszkania w pierwszą i третią sobotę miesiąca oraz do odbierania dzieci z przedszkola i szkoły w drugi i czwarty piątek miesiąca, po zajęciach lekcyjnych, a w przypadku dni wolnych od nauki, do odbioru dzieci z miejsca ich zamieszkania i do zawożenia dzieci w wyznaczonych godzinach do miejsca ich zamieszkania;

- w pkt 3 zobowiązał M. G. do współdziałania z H. F. w realizacji kontaktów;

zasądzając od Skarbu Państwa, na rzecz indywidualnej kancelarii adwokackiej adw. K. S. kwotę 240 złotych z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce postępowania M. G. z urzędu (pkt 4) i nie obciążając uczestniczki postępowania kosztami postępowania (pkt 5).

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

M. G. i S. F. pozostawali ze sobą w związku pozamałżeńskim. Ze związku tego pochodzą małoletni: D. F., urodzony (...) w Ł. oraz L. F., urodzona (...) w Z..

Dzieci wraz z rodzicami mieszkały w lokalu położonym w Z. przy ul. (...), nabytym przez S. F.. Początkowo związek (...) układał się dobrze. W tym czasie dziadkowie ojczyści odwiedzali wnuki, przekazywali matce dzieci pieniądze na utrzymanie. Dzieci bywały u nich w domu. Wnioskodawczynie wraz z mężem pomagali M. G. w opiece nad dziećmi, matka dzieci zostawiała je w domu dziadków, gdy wykonywała czynności zawodowe.

Z czasem relacje pomiędzy konkubentami zaczęły się pogarszać. W ślad za pogarszającymi się relacjami pomiędzy rodzicami małoletnich dzieci, pogorszeniu uległy także kontakty dziadków z wnukami. M. G. nie była u wnioskodawczynie, a i ona sama wraz z mężem rzadziej odwiedzali wnuki.

Ostatecznie na przełomie roku 2012 /2013 S. F. wyprowadził się ze swojego mieszkania i zamieszkał u rodziców na ul. (...). Od tego też czasu rodziny małoletnich pozostają w narastającym konflikcie. Początkowo S. F. oraz wnioskodawczynie starali się odwiedzać dzieci. Z czasem spotkania te były coraz rzadsze, krótsze i często przebiegały w nieprzyjemnej atmosferze. S. F. po wyprowadzeniu się z mieszkania na ul. (...) nadal płacił wszystkie świadczenia związane z utrzymaniem mieszkania tj. czynsz, prąd, wodę, spłacał także kredyt hipoteczny i płacił alimenty na dwoje dzieci w łącznej wysokości po 800 złotych miesięcznie. Z uwagi na trudną sytuację finansową podjął decyzję o konieczności sprzedaży mieszkania i spłacie kredytu hipotecznego. M. G. stanowczo odmówiła opuszczenia lokalu. Zamieszkiwanie uczestniczki wraz z dziećmi w mieszkaniu na ul. (...) stało się źródłem eskalacji konfliktów pomiędzy byłymi konkubentami i ich rodzinami.

Wnioskodawczynie wraz z synem, innymi członkami swojej rodziny oraz potencjalnymi nabywcami mieszkania przychodziła o różnych porach dnia, także pod nieobecność M. G. do mieszkania syna. Czasami w trakcie tych spotkań dochodziło do kłótni i nieporozumień pomiędzy M. G. a S. F. i członkami jego rodziny. M. G. stanowczo i konsekwentnie odmawiała opuszczenia wraz z dziećmi lokalu i zabrania swoich rzeczy. W dniu 30 września 2013r. S.

F. zamontował nowy zamek w drzwiach wejściowych do mieszkania na ul. (...), kluczy od zamka nie udostępnił swej byłej konkubinie. Tego dnia doszło do kolejnego ostrego konfliktu pomiędzy byłymi konkubentami, w trakcie którego była obecna między innymi H. F.. W związku z narastającymi konfliktami interweniowała policja.

Wszystkim tym zachowaniom i relacjom istniejącym pomiędzy rodzicami i dalszą rodziną przyglądały się małoletnie dzieci, często będąc świadkami kłótni i awantur.

Od 13 listopada 2013r. M. G. mieszka wraz z dziećmi w domu należącym do jej rodziców we wsi A. (...).

Wnioskodawczyni ostatni raz przed wszczęciem niniejszego postępowania widziała swoje wnuki w dniu 30 września 2013r. Z uwagi na istniejący konflikt dotyczący głównie zamieszkiwania M. G. wraz z dziećmi w mieszkaniu na ul. (...) w Z., utrzymywanie kontaktów przez rodzinę ojca dzieci oraz S. F. z małoletnimi D. F. i L. F. stało się niemożliwe.

W rozprawie dniu 09 kwietnia 2014r. uczestniczka postępowania wyraziła zgodę na spotkania wnioskodawczyni z dziećmi, w co drugi wtorek miesiąca w sali zabaw K. w Z. w godzinach od 16.00 do godziny 18.00. Do spotkań miało dojść na koszt babki ojczyściej w dniach 15 i 29 kwietnia oraz 13 i 27 maja 2014r. Wnioskodawczyni była obecna w ustalonych dniach i miejscu, gotowa do spotkania z wnukami. Uczestniczka nie przysłała z dziećmi na żadne z ustalonych spotkań, nie uprzedziła także wnioskodawczyni o przyczynach i fakcie swojej nieobecności.

Małoletni D. F. ma 6 lat, uczęszcza do klasy O w Szkole Podstawowej w Z., zajęcia odbywa w godzinach od 8.00 do 13.00. Chłopiec ma kłopoty zdrowotne, nosi obuwie ortopedyczne, jest opóźniony w rozwoju i w związku z tym wymaga wsparcia terapeutycznego. Małoletni uczęszcza na zajęcia logopedyczne i psychologiczne do Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym (...) w Z. we wtorki i środy. Zajęcia te odbywają się w godzinach od 15.00 do 16.00, a w czwartki w godzinach od 15.00 do 17.00. L. F. ma lat 4 i uczęszcza do przedszkola, ma problemy związane z wymową, obecnie nie ma zajęć dodatkowych.

H. F. jest emerytką, mieszka wspólnie z mężem - emerytowanym nauczycielem oraz synem - ojcem małoletnich w blokach, zajmując trzy pokoje oraz kuchnię. Prowadzi ustabilizowany tryb życia. Nigdy nie była karana sądowo, nie leczyła się psychiatrycznie, nie miała problemów z nadużywaniem alkoholu.

M. G. nigdzie nie pracuje. Przy wsparciu własnej rodziny wychowuje dwójkę małoletnich dzieci. Utrzymuje się z zasiłku wychowawczego w wysokości 400 złotych, alimentów na rzecz dzieci w wysokości 800 złotych, zasiłku pielęgnacyjnego w wysokości 153 złote, zasiłków rodzinnych w wysokości 183 złotych oraz pomocy finansowej Gminnego Ośrodka Pomocy (...).

Z badań psychologiczno - pedagogicznych Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno Konsultacyjnego, przeprowadzonych w październiku 2014r. wynika, że więź małoletnich dzieci z wnioskodawczynią jest rozluźniona z uwagi na brak kontaktu od dłuższego czasu. Jednocześnie jednak małoletni są zainteresowani osobą babci i nie kierują wobec niej negatywnych uczuć.

H. F. posiada odpowiednie kwalifikacje by utrzymywać kontakty z wnukami, jest w stanie zapewnić im właściwą opiekę, zorganizować czas podczas spotkań w sposób atrakcyjny dla dzieci, skoncentrować się na relacjach z wnukami bez włączania ich w konflikt rodzinny. Kieruje wobec dzieci pozytywne uczucia.

Najkorzystniejsze dla małoletnich obecnie byłyby kontakty raz w tygodniu w sobotę lub niedzielę przez cały dzień lub w tygodniu przez kilka godzin po południu, poza miejscem zamieszkania dzieci, a z czasem mogą one zostać rozszerzone. Faktyczny sprzeciw M. G. w umożliwieniu tak częstego i swobodnego kontaktu babki z wnukami wynika z niechęci do byłego konkubenta oraz jego matki i z poczucia krzywdy związanej z koniecznością opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania. Nie dostrzega ona korzyści emocjonalnych, jakie dzieci mogą mieć kontaktując się z dziadkami ojczystymi.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał zeznania złożone przez C. G. za wiarygodne jedynie w zakresie faktu zamieszkiwania dzieci, ich pochodzenia oraz relacji rodzinnych, zauważając, że tej części

zeznania złożone przez świadka są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Co do faktu utrzymywania wcześniejszych kontaktów wnioskodawczyni z wnukami oraz ich wzajemnych relacji, zeznania złożone przez C. G. budzą natomiast w ocenie Sądu Rejonowego wątpliwości. Świadek zeznawała bowiem chaotycznie, nielogicznie, często zaprzeczała swoim własnym wypowiedziom.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji powołał art. 113⁶ kro, wskazując, że dziadkowie stanowią trzecią, po rodzicach i rodzeństwie grupę najbliższych krewnych dziecka i dlatego kontakty z nimi podlegają szczególnie silnej ochronie, nie będąc zależne od przesłanki sprawowania przez dłuższy czas pieczy nad dzieckiem. Zakres tych kontaktów uzależniony jest od konieczności ochrony dobra dziecka oraz uwikłania dziadków w konflikt pomiędzy rodzicami i będzie on zależał od umiejętności utrzymywania się poza zakresem konfliktu rodziców z dziadkami i przekazywania dziecku treści wychowawczych ukierunkowanych na rozwijanie własnych, odrębnych od tego konfliktu obszarów wspólnej aktywności dziadków i dziecka. W przedmiotowej sprawie uczestniczka postępowania ma żal do byłego konkubenta i jego rodziny za utratę mieszkania i przenosi go na bezpośrednie relacje jej małoletnich dzieci z rodziną ojca, w tym także na wnioskodawczynię. Z tego też powodu M. G. utrudnia, a wręcz uniemożliwia utrzymywanie kontaktów babci z wnukami. Koniecznym stała się zatem ingerencja Sądu w zakresie ustalenia kontaktów wnuków z babcią. W ocenie Sądu Rejonowego, nie zachodzą żadne istotne przesłanki do tego by w istotny sposób ograniczyć kontakty wnioskodawczyni z wnukami, tak jak życzyłyby sobie tego uczestniczka postępowania. W czasie badań przeprowadzanych w RODK małoletni wykazali zainteresowanie wnioskodawczynią, pozytywnie zareagowali na proponowane przez nią formy aktywności, D. rozmawiał z nią, a L. siedziała jej na kolanach i pozwalała się przytulać. Dzieci bez oporu zostały same z babcią, nie bały się jej. Jednocześnie H. F. deklaruje pozytywne uczucia wobec wnuków i daje gwarancje należytego sprawowania opieki nad nimi. Jest w stanie zapewnić im właściwą opiekę podczas spotkań, skoncentrować się na relacji z wnukami bez włączania ich w konflikt rodzinny.

Stanowisko uczestniczki postępowania jest niezasadnie i sprzeczne z dobrem dzieci. M. G. nie przedstawiła żadnych istotnych okoliczności uzasadniających eliminację wnioskodawczyni z życia małoletnich. Jej stanowisko w sprawie świadczy o niedojrzałości rodzicielskiej i obawie przed utratą szczególnej pozycji, jaką obecnie w życiu dzieci zajmuje. Obawa ta jest podyktowana w szczególności możliwością zapewnienia przez wnioskodawczynię dzieciom ciekawszych form spędzania czasu wolnego. Nadto stanowi swoistą formę odwetu uczestniczki na rodzinie byłego konkubenta.

Uczestniczki postępowania wniosła apelację od postanowienie Sądu Rejonowego, zaskarżając orzeczenie w zakresie pkt. 1, 2, 3 i podnosząc następujące zarzuty:

1. sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez:

- bezzasadne pominięcie zeznań świadka A. G., która podała, iż wnioskodawczyni rzadko przychodziła z wizytami do małoletnich wnucząt, nie brała dzieci na plac zabaw, nie spędzała z nimi czasu oraz groziła uczestniczkę;
- bezzasadne uznanie za niewiarygodne zeznań świadka C. G. w zakresie zeznań dotyczących wcześniejszych kontaktów wnioskodawczyni z wnukami w sytuacji ich zgodności z pozostałym materiałem dowodowym w szczególności zeznaniami świadka A. G., jak również uczestniczki postępowania M. G.;

2. naruszenia przepisu art. 510 § 2 kpc, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji niewzięcie udziału w sprawie ojca małoletnich dzieci S. F.;

3. naruszenia art. 278 § 1 kpc oraz art. 282 § 1 kpc, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez dopuszczenie opinii biegłego psychologa i psychiatry z RODK w sytuacji, gdy podpisani pracownicy, jako autorzy opinii nie są biegłymi w rozumieniu art. 278 § 1 kpc, a ponadto nie złożyli przyrzeczenia zgodnie z art. 282 § 1 kpc;

4. naruszenia § 13 i 14 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 sierpnia 2001r. w sprawie organizacji i zakresu działania rodzinnych ośrodków diagnostyczno - konsultacyjnych (Dz. U. Nr 97, poz. 1063) poprzez zlecenie wydania opinii ośrodkowi, którego zadaniem nie jest wydawanie opinii w sprawach o ustalenie kontaktów.

W oparciu o te zarzuty wносиła o zmianę postanowienia w zaskarżonym zakresie i oddalenie w całości wniosku o ustalenie kontaktów małoletnich D. F. i L. F. z H. F., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzupełnieniu apelacji pełnomocnik skarżącej podniosła także zarzut naruszenia art. 233 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a w konsekwencji uznanie, że ustalenie kontaktów małoletnich dzieci z wnioskodawczynią w każdą pierwszą i trzecią sobotę miesiąca od godziny 10.00 do 16.00 oraz w każdy drugi i czwarty piątek miesiąca w godzinach od 13.00 do 17 pozwoli na odbudowę relacji rodzinnych dzieci z rodziną ojca i nie będą stanowić radykalnej i nadmiernej zmiany w ich życiu.

Wnioskodawczyni domagała się oddalenia apelacji oraz zasądzenia na jej rzecz od uczestniczki postępowania zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W zakresie zarzutu naruszenia art. art. 278 § 1 i art. 282 § 1 kpc oraz § 13 i 14 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 sierpnia 2001r. w sprawie organizacji i zakresu działania rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych (Dz. U. Nr 97, poz. 1063), wskazać należy, że w świetle unormowania art. 162 kpc, niezgłoszenie stosownego zastrzeżenia w toku postępowania przed Sądem Rejonowym wykluczyło możliwość późniejszego powoływania się przez uczestniczkę na wskazane uchybienia procesowe Sądu, zarówno w toku postępowania w pierwszej instancji, jak i w środkach odwoławczych, nawet jeżeli uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ skarżąca nie uprawdopodobniła, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy, a nie są to uchybienia, które sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu, bowiem nie skutkują nieważnością postępowania (art. 378 i 379 w zw. z art. 13 § 2 kpc). W toku rozprawy, na której Sąd Rejonowy rozstrzygał o dopuszczeniu dowodu z opinii RODK pełnomocnik uczestniczki nie oponowała, pozostawiając wniosek wnioskodawczyni w tym zakresie do uznania Sądu.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga zaś wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Wyrażenie przez stronę odmiennego poglądu co do oceny poszczególnych dowodów jest prawem strony, jednakże możliwość przedstawienia innej wersji stanu faktycznego, nie świadczy jeszcze o nadużyciu swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. To, że dokonane przez Sąd ustalenia doprowadziły do wniosków innych niż proponowane przez skarżącą, nie jest zatem przesłanką wystarczającą do skutecznego wzruszenia orzeczenia.

Wbrew zarzutom zawartym w uzasadnieniu apelacji nie sposób stwierdzić, że opinia RODK jest nielogiczna i niejasna. Nie ma żadnej sprzeczności pomiędzy stwierdzeniem, iż małoletni są zainteresowani osobą babci i nie kierują wobec niej negatywnych uczuć a uwagą, że jednocześnie nie zachowują dystansu w relacji z obcą osobą. Teza, że małoletni są otwarci na kontakty z osobami obcymi, potwierdza jedynie słuszność zaskarżonego orzeczenia w kontekście ewentualnej reakcji dzieci na kontakt z babcią, nawet w okolicznościach braku styczności przez dłuższy czas.

Twierdzenia, że nigdy nie istniała jakakolwiek więź małoletnich z wnioskodawczynią, pozostają w oderwaniu od bezspornych okoliczności w zakresie relacji dzieci z babcią w okresie poprawnych stosunków pomiędzy ich rodzicami. Badanie dzieci wykluczyło też jakakolwiek traumę, jaka miałaby się wiązać zdaniem skarżącej ze stycznością pomiędzy H. F. z jej wnukami.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 510 § 2 kpc należy stwierdzić, iż - inaczej niż w procesie - osoba zainteresowana, niebędąca uczestnikiem postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jej prawa. Z przepisu art. 524 § 2 kpc jednoznacznie wynika, że niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie nie powoduje nieważności

postępowania, która nigdy nie jest wiązana z wpływem na wynik sprawy (vide: uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów - zasada prawna z dnia 20 kwietnia 2010r., III CZP 112/09, OSNC 2010/7-8/98). Skarżąca zaś nie przedstawiła żadnego argumentu, który przemawiałby za wpływem niewzięcia udziału w niniejszym postępowaniu ojca dzieci na rozstrzygnięcie.

Wydając orzeczenie Sąd Rejonowy uwzględnił stan zdrowia dzieci oraz okoliczność, iż od dłuższego czasu małoletni nie mają styczności z wnioskodawczynią. Bardzo szczegółowo uzasadnił, dlaczego uznał określone w zaskarżonym postanowieniu kontakty za właściwe, a w szczególności zgodne z dobrem małoletnich. Ustosunkował się do zastrzeżeń w tym zakresie zgłaszanych przez uczestniczkę. Rozumowanie Sądu nie nasuwa zastrzeżeń pod względem zgodności z zasadami logiki, a przedstawiona argumentacja, w ocenie Sądu Okręgowego zasługuje na akceptację. Predyspozycje opiekuńczo - wychowawcze H. F. nie budzą żadnych wątpliwości (również skarżąca ich nie podważa), a brak kontaktów pogłębia rozluźnienie więzi, uniemożliwiając realizację uprawnień i obowiązków babki ojczystej, wynikających z art. 113 w zw. z art. 113⁶ kro. Nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem apelującej, iż styczność dzieci z babką zaledwie cztery razy w miesiącu stanowić może zbyt radykalną i nadmierną zmianę w ich życiu. Z uwagi na wiek dzieci i obecne zaburzenia w relacjach, kontakty w takim zakresie stanowią absolutne minimum z kontekście konieczności odbudowy więzi.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 kpc apelacja podlegała oddaleniu.

Mając na względzie trudną sytuację osobistą i materialną M. G., na zasadzie art. 102 kpc, Sąd Okręgowy nie obciążył ją obowiązkiem zwrotu wnioskodawczyni kosztów postępowania odwoławczego.

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu orzeczono wg stawki minimalnej, zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 7 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. „w sprawie opłat za czynności adwokackie...” (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 461).